

# GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok IV. Nr 11 (735)

Białystok, czwartek 14 stycznia 1954 r.

A Cena 20 gr

NA POWITANIE II ZJAZDU PZPR

## Górnicy i hutnicy podejmują nowe dodatkowe zobowiązania produkcyjne

4.900 ton węgla ponad plan kwartalny dadzą górnicy kopalni „Gliwice”. Cenne zobowiązania hutników z „Kościszki”

STALINOGROD. — Nowe zobowiązania, którymi górnicy kopalni „Gliwice” postanowili wnieść swój wkład w walkę o szybsze podniesienie stopy życiowej ludzi pracy — przewidują m. in. wykonanie planu za I kwartał br. przed terminem

i osiągnięcie ok. 4.900 ton węgla ponad plan kwartalny, podniesienie wydajności pracy w stosunku do roku ub. o 1,8 proc. oraz obniżenie kosztów własnych produkcji jednej tony węgla w I kwartale br. średnio o 5 proc.

**Na stronie 2** zamieszczamy „Tezy w związku z 300 rocznicą zjednoczenia Ukrainy z Rosją (1654-1954)”, zaaprobowane przez Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

NA POCZET ROKU 1954

## Dostawy żywności i mleka w województwie białostockim

Przodującym chłopom przyznawane będą wysokie premie pieniężne

Chłopi z gminy Czyżew w powiecie wysokomazowieckim rozpoczęli już dostawy żywności dla państwa w ramach obowiązkowych dostaw na 1954 rok.

W pierwszym spędzie, który odbył się w dniu 5 stycznia br. wielu chłopów plany swe wykonało w 100 proc., a nawet przekroczyło je. M. in. Stanisław Popławski z gromady Sutki sprzedał 24 kg żywności ponad plan. Poza tym w 100 proc. wykonali swe plany: Władysław Dmochowski z gromady Złote Jabłko, Antoni Kuczyński z gromady Szupielaki, Józef Zareba z gromady Zareby Biedugi, Józef Starzyński z gromady Sierńca Lipusy i Czesław Malinowski z gromady Dmochy Mrozy.

Poza tym dużo chłopów wykonało swe plany na rok bieżący w granicach od 50 do 80 proc.

Wielu gospodarzy przystąpiło również do sprzedawania mleka przewidzianego planem na 1954 rok.

Pierwsze dostawy mięsa świadczą o zrozumieniu przez chłopów konieczności terminowego wykonania swych pla-

nów. Dużym bodźcem w terminowej i ponadplanowej dostawie żywności dla państwa przez wieś — to niezmiennie ważne zadanie, jakie stoi przed radami narodowymi, pełnomocnikami Skupu oraz całym aktywnym partyjnym i bezpartyjnym naszym województwa.

Patriotyczna postawa chłopów z Czyżewa mobilizuje wszystkich chłopów z naszego województwa. (Ja)

Ogromna większość pracujących chłopów województwa białostockiego w codziennej, ofiarnej pracy realizuje z honorem swoje zadania i dawno już wykonała swe obowiązki wobec państwa, dostarczając do punktów skupu zboże przewidziane planem roku 1953.

Już w dniu 20 grudnia ub. roku województwo nasze jako 12 w kraju wykonało 90 proc. rocznego planu dostaw zboża. Jest to duże osiągnięcie w stosunku do 1952 roku, kiedy na dzień 1 stycznia zaledwie 7 powiatów osiągnęło 90 proc. wykonania planu. Wynika to stąd, że aktywność chłopów wzrosła, że sprawniej pracowali aktywniejsi i aparat skupu. Ale województwo białostockie może, powinno i musi w najbliższych dniach wykonać swój plan w 100 procentach.

Sytuacja wyglądałaby o wiele lepiej, gdyby nie upojenie się sukcesem uzyskania 90 proc. wykonania planu. Aktywność, rady narodowe i kolegia orzekające uważały, że zwolnienie województwa od miarek i odsypów młynskich zdjęło z nich odpowiedzialność za dalszą pracę nad całkowitym wykonaniem planów. O samouspokojeniu świadczyć może przykład powiatów augustowskiego i goldapskiego, w których od dłuższego czasu trwa zupełny zastój w dostawach. Podobna sytuacja istnieje w powiecie siemiatyckim, który również stoi w miejscu. A przecież i w tych powiatach są chłopcy, którzy obowiązków swoich w całości jeszcze nie wykonali.

Za dobry przykład służyć może natomiast powiat wysokomazowiecki. Ostatnio powiat ten niegdyś zaniedbany, uważany za najgorszy, wysunął się na jedno z pierwszych miejsc w wojewód-

CHORZÓW. — Ołbrzymią siłą Domu Hutnika w Chorzowie wypełnili stalownicy, wielokrotnie więcej i pracownicy innych wydziałów huty „Kościszki” przybyli licznie na masówkę, poświęconą podejmowaniu nowych zobowiązań na cześć II Zjazdu PZPR — w oparciu o analizę dotychczasowych osiągnięć w Cynie Przedzjazdowym. Załoga huty, która jako jeden z inicjatorów tego czynu dała naszej gospodarce narodowej setki dodatkowych ton stali surowicy i innych wyrobów hutniczych, pragnie powitać II Zjazd partii dalszymi dodatkowymi tonami produkcji.

Załoga huty „Kościszki” na ogólną liczbę 648 podjętych zobowiązań indywidualnych i zespołowych zrealizowała dotychczas 528, a reszta stanowiąca zobowiązania długookresowe, znajduje się w trakcie realizacji. W dniu 12 bm. podjęte zostały dalsze 353 zobowiązania.

Stalownicy, którzy w końcu ub. roku zlikwidowali poważne niedobory w stosunku do planu i wyprodukowali 1578 ton stali, ponad plan r. ub. postanowili wykonać plan za I kwartał br. przed terminem i dać przez zmniejszenie liczby nie-

trafionych wytopów i wykorzystać istniejących jeszcze w stalowni rezerw produkcyjnych 3760 dodatkowych ton stali w I kwartale br.

Załogi walcownik zadeklarowały wyprodukowanie w I kwartale br. 7040 ton walcówki ponad plan kwartalny.

Wielkopieczownicy, pogłębiając swe dotychczasowe zobowiązania, postanowili — poprzez ulepszenie kontroli pracy pieców — osiągnąć co najmniej 78 proc. trafionych spustów oraz zmniejszyć o 10 kg zużycie koksu suchego na jedną tonę produkcji w stosunku do IV kwartału roku ub.

Z zobowiązań indywidualnych na podkreślenie zasług zobowiązań nadmistrza Jarka i inż. Herschfelda, którzy postanowili do końca I kwartału br. zorganizować dwie szkoły tzw. przodownictwa pracy, które przeszkolą 18 pracowników na I i II garowych.

Jednocześnie załoga huty „Kościszki” wezwała wszystkich załogi hutnicze do podejmowania dodatkowych zobowiązań na cześć II Zjazdu PZPR.

twie i przy dalszej dobrze zorganizowanej pracy aktywniejsi powiatowego ma szansę do zajęcia pierwszego miejsca.

Nie należy to jednak od przypadku, lecz od dobrze pracującego aktywniejsi, który w czasie reaguje na wszystkie niedociągnięcia.

Dobre rezultaty w wykonaniu planów obowiązkowych dostaw płodów rolnych zależą obecnie w dużej mierze od pracy kolegiów orzekających i więk szego zaś sprawą zainteresowania prokuratorów powiatowych. Stosowanie szerokiej pracy uświadamiającej, jako podstawowej metody naszej pracy na wsi, nie oznacza bynajmniej, że powinniśmy tolerować złośliwe łamanie przez kulałów ustaw i zarządzeń państwowych.

Kto nie rozumiał dotychczas konieczności spełnienia swego obowiązku wobec narodu, poszedł na lep kulackiej plotki i stał po stronie naszych wrogów, pomaga im, przeszkadza w naszej drodze ku lepszej przyszłości — ten musi ponieść przewidziane prawem konsekwencje.

Właśnie zasługą kolegium orzekającego przy Prezydium PRN w Wysokiem-Mazowieckim jest to, że nie uchodzą jego uwagi fakty uchylania się od wykonania obowiązków.

Ale znów powiat łomżyński, jeden z najbardziej towarowych powiatów, wlecieł na szarym końcu. Do takich należy również Grajewo, Kolno, Elk i pow. Białystok. W powiatach tych wielu kulałów nie wykonało dotychczas swych obowiązków. Prezydium gminnych i powiatowych rad narodowych, mimo, że termin dawno minął, że państwo idąc na rękę chłopom pozwoliło wykonać obowiązkowe dostawy zboża zamiennikami, nie wyciągnęły dotychczas odpowiednich wniosków w stosunku do sabotażystów.

Tak jest nie tylko ze zbożem. Podobnie wygląda w tych powiatach dostawy mięsa i mleka.

## Realizujemy

## CZYN ZJAZDOWY

CHŁOPI Z POW. ELCKIEGO SZKOŁĄ SIĘ I PODNOSZĄ HODOWLĘ

Czesław Bernatowicz z gromady Romanowo w gminie Pisanica, aby uczcić II Zjazd partii, zobowiązał się zwiększyć hodowlę o 4 krowy i 6 sztuk trzody chlewnej, które zakontraktuje.

Włodzimierz Korneluk oraz Józef i Zenon Tuczyński z gromady Muldzie postanowili zwiększyć wydajność z ha poprzez siewnikami, zbożem kwalifikowanym, staranną uprawę i ochronę roślin. Na swoich gospodarstwach rolnych zwiększą hodowlę bydła o 1 sztukę.

Władysław Sulewski zakontraktuje w roku bieżącym 2 ha lniarki, 0,5 ha grochu, 0,3 ha tytoniu. (ajj)

W TROSCE O KADRY DLA WSI Niedawno odbyło się posiedzenie rady pedagogicznej Liceum Ogólnokształcącego w Zambrowie. Przedmiotem posiedzenia była analiza pracy dydaktyczno-wychowawczej rady pedagogicznej w świetle tez wybranych na IX Plenum KC PZPR. Rada pedagogiczna doceniając znaczenie też dla rozwoju gospodarki rolnej w naszym kraju, dla uczczenia II Zjazdu podjęła następujące zobowiązania:

Zorganizować na terenie szkoły kółko traktorzystów, którego zadaniem będzie umożliwienie młodzieży szkolnej poznania budowy traktora i nabycia umiejętności kierowania nim, jak również propagowania mechanizacji w rolnictwie.

Założyć poletko doświadczalne o wyodrębnionych trzech działach, a mianowicie: sadownictwo, ogrodnictwo i hodowla roślin przemysłowych.

Abi osiągnąć lepsze wyniki nauczania wykładowcy zobowiązali się sporządzić z młodzieżą wszystkie pomoce naukowe do swego przedmiotu dające się wykonać we własnym zakresie.

Eugeniusz Podedworny korespondent

WYHODUJĄ O DWIE SZTUKI BYDŁA WIĘCEJ

Na zebraniu gromadzkim chłopów z gromady Wieliczki w powiecie oleckim, aby uczcić II Zjazd partii postanowili zwiększyć kontraktację buraków cu-

krowych w stosunku do roku ubiegłego o 150 proc. oraz wyhodować po 2 sztuki bydła w każdym gospodarstwie więcej niż mają dotychczas.

Jednocześnie do współzawodnictwa wzywają wszystkie gromady w gminie Wieliczki.

Stanisław Kulbacki korespondent

WYNIKAMI ZOBOWIĄZAŃ

— 9000 ZŁ

9.000 zł jako rezultat zobowiązaniowej produkcji na cześć II Zjazdu to bardzo ładny wynik. Podpisać się pod nim może młodzież z Białostockich Zakładów Rozzarnicznych. Do wyróżnionych należą: brzdądzista Halina Krawczyk i majster Jadwiga Baufman. Zmiana młodzieżowa osiągnęła takie wyniki przede wszystkim przez produkcję najlepszej jakości i pełne wykorzystanie maszyn. (bk)

## Z Prezydium Rady Najwyższej RFSRR

MOSKWA. — W związku z 300 rocznicą zjednoczenia Ukrainy z Rosją Prezydium Rady Najwyższej RFSRR postanowiło zwołać w maju 1954 r. sesję jubileuszową Rady Najwyższej, poświęconą temu znamiennemu wydarzeniu.

## Z Prezydium Rady Najwyższej Ukraińskiej SRR

MOSKWA. — Prezydium Rady Najwyższej Ukraińskiej SRR postanowiło zwołać w maju 1954 r. sesję jubileuszową Rady Najwyższej Ukraińskiej SRR, poświęconą 300 rocznicy zjednoczenia Ukrainy z Rosją.

## O POPRAWĘ WARUNKÓW EKONOMICZNYCH Wzmaga się ruch strajkowy w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK. Ruch strajkowy w Stanach Zjednoczonych rozwija się w dalszym ciągu. Tak np. strajkuje obecnie 3.500 pracowników pięciu największych domów towarowych w Pittsburgu. Strajk ten, w którym biorą udział członkowie obu wielkich organizacji zawodowych

AFL i CIO, rozpoczął się 27 listopada 1953 r.

W dalszym ciągu trwa strajk 1.700 członków związku zawodowego pracowników przemysłu hutniczego należących do CIO w trzech fabrykach koncernu „Nicholson File” w Providence (stan Rhode Island) oraz w Filadelfii i Anderson (stan Indiana). Strajkujący domagają się poprawy warunków bytu i występują przeciwko zwalnianiu przez koncern robotników w starszym wieku. W dniu 12 bm. zakończył się strajk 33 tys. robotników koncernu „American Can” oraz „Continental Can”, którzy rozpoczęli się 1 grudnia ub. roku. Strajkujący, członkowie związku zawodowego przemysłu hutniczego, wywalczyli podwyżkę płac oraz inne ustępstwa.

11 stycznia zakończył się trwający 49 dni strajk 3.800 robotników należących do wchodzącego w skład CIO związku zawodowego pracowników przemysłu gazowego, koksowego i chemicznego w pięciu przedsiębiorstwach koncernu farmaceutycznego „Merck”. W wyniku strajku robotnicy osiągnęli podwyżkę nie zarobków oraz zaspokojenie innych swoich postulatów.

## Uwaga, uczestnicy BŁYSKAWICZNEGO konkursu noworocznego!

Komisja konkursowa komunikuje, że

LOSOWANIE NAGRÓD w „Błyskawicznym konkursie noworocznym” odbędzie się

DNIA 16 STYCZNIA (sobota). W numerze poniedziałkowym naszej gazety ogłosimy wyniki losowania. Prawidłowe rozwiązania konkursu — szukajcie w jutrzejszej gazecie.

A. Jakubowski

## Spotkanie ambasadora ZSRR Zarubina z Dullesem

MOSKWA. — Agencja TASS donosi z Waszyngtonu:

Dnia 11 bm. ambasador ZSRR w Stanach Zjednoczonych Zarubin złożył wizytę sekretarzowi stanu USA Dullesowi.

Rozmowa trwająca około pół godziny poświęcona była wymianom poglądów na temat procedury rozmów w związku z przemówieniem prezydenta Eisenhowera z 8 grudnia ub. roku i z oświadczeniem rządu radzieckiego z 21 grudnia ub. roku w sprawie wykorzystania energii atomowej.

W czasie rozmowy ustalono, że sekretarz stanu USA i ambasador ZSRR spotkają się ponownie przed wyjazdem Dullesa na berlińską konferencję ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.



# Tezy w związku z 300 rocznicą zjednoczenia Ukrainy z Rosją (1654-1954) zaaprobowane przez Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka opublikowała „Tezy w związku z 300 rocznicą zjednoczenia Ukrainy z Rosją (1654-1954)”, zaaprobowane przez Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. W tezach tych czytamy m. in.:

Przed 300 laty, w styczniu 1654 r. na radzie pieriejaśławskiej proklamowano zjednoczenie Ukrainy z Rosją, co było potężnym wyrazem woli narodu ukraińskiego. Tym historycznym aktem ukończona została długoletnia walka miłującego wolność narodu ukraińskiego przeciwko obcym najeźdźcom, o zjednoczenie z narodem rosyjskim w jednolitym państwie rosyjskim. 300 rocznica zjednoczenia Ukrainy z Rosją jako doniosłe wydarzenie historyczne jest wielkim świętem nie tylko ukraińskiego i rosyjskiego narodu, lecz również wszystkich narodów Związku Radzieckiego.

Zjednoczenie miało ogromne znaczenie dla dalszego historycznego rozwoju dwóch wielkich narodów „tak bliskich i pod względem języka i pod względem miejsca zamieszkania, charakteru i historii” (Lenin). Wiążąc na wieki swój los z bratnim narodem rosyjskim, naród ukraiński uniknął obcego jarzma i zapewnił sobie możliwość rozwoju narodowego. Równocześnie zjednoczenie Ukrainy z Rosją przyczyniło się w znacznym stopniu do umocnienia państwa rosyjskiego i podniesienia jego autorytetu między narodowego. W wspólnej walce przeciwko wspólnemu wrogowi — caratowi, obszarnikom — feudałom i kapitalistom, jak również przeciwko obcym najeźdźcom rosła i krzepła przyjaźń mas pracujących Rosji i Ukrainy. W epoce imperializmu na czele tej walki stanęła najbardziej rewolucyjna na świecie rosyjska klasa robotnicza kierowana przez swą bojową awangardę — partię komunistyczną.

Rosyjska klasa robotnicza przywiodła narody Rosji do epoki nowego zwycięstwa nad samowładztwem, a następnie również nad obszarnikami i kapitalistami.

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna położyła na zawsze kres uciskowi społecznemu i narodowemu narodów b. Rosji carskiej, stworzyła warunki dla kształtowania się narodów socjalistycznych i założyła podwaliny ich ściślejszej współpracy w dziedzinie budowy społeczeństwa komunistycznego.

Przyjaźń i braterski sojusz narodów ukraińskiego, rosyjskiego i innych narodów naszego kraju krzepły i hartowały się w ciężkich latach wojny domowej i obcej interwencji, w procesie budownictwa socjalistycznego, w historycznych bitwach Wielkiej Wojny Narodowej przeciwko najeźdźcom niemiecko-faszystowskim. Niewzruszona przyjaźń narodu ZSRR — to jedna z najważniejszych podstaw wielonarodowego radzieckiego państwa socjalistycznego i główny warunek wszystkich sukcesów bratnich republik radzieckich.

Promotorem niewzruszonej przyjaźni i równouprawnionych narodów ZSRR jest partia komunistyczna. Stojąc na czele walki narodów Związku Radzieckiego o zwycięstwo komunizmu, partia komunistyczna wzmacnia sojusz klasy robotniczej i chłopstwa, niezniszczalną podstawę społeczeństwa radzieckiego. Partia troszczy się nieustannie o rozwój wszystkich narodów wchodzących w skład Związku Radzieckiego, prowadzi nieprzejednaną walkę przeciwko przejawom nacjonalizmu burżuazyjnego, wychowuje ludzi radzieckich w duchu przyjaźni narodów, patriotyzmu radzieckiego i proletariackiego internacjonalizmu.

Całe doświadczenie historyczne narodów ZSRR dowodzi dobitnie ołbrzymiego znaczenia ich przyjaźni z wielkim narodem rosyjskim, niezwykłej siły braterskiego sojuszu i ściślejszej współpracy wszystkich narodów naszego kraju, które pod przewodnictwem partii komunistycznej

niej zbudowały socjalizm i obecnie kroczą pewnie naprzód do triumfu komunizmu.

Zjednoczenie Ukrainy z Rosją w 1654 r. — stwierdzają następnie tezy — było naturalnym wynikiem całej poprzedniej historii dwóch wielkich bratnich narodów słowiańskich — rosyjskiego i ukraińskiego, było następstwem wielowiekowego rozwoju ekonomicznego, politycznego i kulturalnych stosunków Ukrainy z Rosją i odpowiadało najbardziej żywotnym interesom i pragnieniom obu narodów. Narody rosyjski, ukraiński i białoruski pochodzą ze wspólnego pnia — ludu staroruskiego i mimo zmian kolej losu zachowały poprzez wieki świadomość wspólnego pochodzenia, bliskości języka i kultury, świadomość wspólnoty swych losów.

W wyniku osłabienia ziem staroruskich, które było w znacznej mierze następstwem podboju przez chanów tatarsko-mongolskich, oderwane od Rusi północno-wschodniej ziemie ukraińskie zostały rozbite na części i stały się łupem feudałów litewskich, polskich i węgierskich, Turcji sułtańskiej i jej wasala — chana krymskiego.

Większa część Ukrainy została w XVI wieku zagarnięta przez jaśniepańską Polskę. Przyczyniła się do tego zdradziecka polityka feudałów ukraińskich, którzy w sojuszu z panami polskimi dążyli do zdławienia antyfeudalnej walki mas ludowych, do umocnienia i rozszerzenia swych klasowych przywilejów feudalno-pańszczyźnianych, do wzmocnienia wyzysku mas pracujących.

Zagarnawszy ziemie ukraińskie feudałowie polscy (magnaci i szlachta) wprowadzili na Ukrainie niezwykle ciężkie, nieludzkie uciski pańszczyźniane. Cały ciężar ucisku pańszczyźnianego i na rodowego legł na chłopstwo, biedotę miejską i niższe warstwy kozactwa. Szlachta polska nie uważała chłopów ukraińskich za ludzi, brutalnie deprecjowała ich godność ludzką. Panovali polscy przy pomocy Wotykanu narzucali Ukrainie w drodze okrutnego przymusu katolicyzm, wprowadzali unię kościelną, uprawiali politykę przymusowego polonizowania ukraińców, znieważali język i kulturę ukraińską, usiłując ujarzmić duchowo naród ukraiński i rozwać jego więź z narodem rosyjskim.

Ciężką sytuację mas ludowych Ukrainy pogłębiała anarchia feudalna, która panowała w państwie polskim i znalazła wyraz w rozpasanej samowoli magnatów i szlachty, którzy systematycznie ograbiali i niszczyli ziemie ukraińskie.

Ucisk polskiego państwa szlacheckiego i nieograniczona samowola panów polskich stały się jednym z najsilniejszych hamulców ekonomicznego i kulturalnego rozwoju Ukrainy. Ludność Ukrainy cierpiała również wskutek stałych zbójceckich najeżdów Turków i chanów krymskich.

Tezy wskazują następnie, że niezwykle doniosłą rolę w historycznych losach narodów rosyjskiego, ukraińskiego, białoruskiego i innych narodów ZSRR odegrało powstanie scentralizowanego państwa rosyjskiego, które od pierwszej chwili stało się ośrodkiem przyciągania i oparciem dla bratnich narodów walczących przeciwko obcym ciemiężcom.

Naród ukraiński, znajdując się w obliczu groźby unicestwienia, walczył nieustannie przeciwko uciskowi obcych ciemiężców, o swą wolność i niezawisłość, a równocześnie — o zjednoczenie z Rosją. Walka przeciwko uciskowi społecznemu ze strony feudałów polskich i ukraińskich ściśle przeplatała się z walką wyzwoleniczą przeciwko uciskowi narodowemu. Powstania chłopsko-kozackie przeciwko panowaniu szlachty polskiej i miejscowych wyższych warstw wstrząsały raz po raz Ukrainą i Białorusią.

Wyzwolenie spod ucisku Polaków szlacheckiej i zażęgnię groźby pochłonięcia przez Tur-

cję sułtańską było dla narodu ukraińskiego koniecznością historyczną, najistotniejszym problemem jego istnienia jako narodu. Jedną z najchłubniejszych kart w historii narodu ukraińskiego była wojna narodowo-wyzwolenicza w latach 1648-1654. Główną i decydującą siłą w tej wojnie było chłopstwo, które walczyło przeciwko uciskowi społecznemu ze strony feudałów polskich i ukraińskich oraz przeciw obcemu jarzmu. W wojnie tej naród ukraiński walczył jednocześnie o wyzwolenie spod jarzma jaśniepańskiej Polski i o zjednoczenie z bratnim narodem rosyjskim w jednolitym państwie rosyjskim.

W wojnie wyzwoleniczej lat 1648-1654 na czele narodu ukraińskiego stał wybitny mąż stanu i dowódca, Bohdan Chmielnicki. Historyczną jego zasługą jest, że wyrażając odwieczne pragnienia i dążenia narodu ukraińskiego do ściślejszego sojuszu z narodem rosyjskim oraz kierując procesem kształtowania się państwowości ukraińskiej, rozumiał on w sposób właściwy jej zadania i perspektywy, widział, że naród ukraiński nie może istnieć bez zjednoczenia z wielkim narodem rosyjskim i uściłnie dążył do zjednoczenia Ukrainy z Rosją.

Wraz z narodem ukraińskim walczył o zjednoczenie z Rosją bratni naród białoruski. Aktywny udział w wojnie wyzwoleniczej narodu ukraińskiego brali chłopcy Mołdawii. Walka narodu ukraińskiego przeciwko panom polskim wywołała głęboki odzew i cieszyła się sympatią wśród chłopstwa polskiego, które cierpiało na skutek ucisku feudałów polskich. Pod wpływem rozwijającej się walki wyzwoleniczej narodu ukraińskiego doszło w wielu dzielnicach Polski do wystąpień chłopów, które osłabły polskie państwo feudalne.

Walcząc z Polską szlachecką i odpierając zbójceckie najeźdy chanów krymskich Ukraina korzystała ze stałej ekonomicznej, dyplomatycznej i wojskowej pomocy Rosji. Wyrazem woli i dążenia całego narodu rosyjskiego do udzielenia pomocy bratniemu narodowi ukraińskiemu w jego walce wyzwoleniczej przeciwko obcym ciemiężcom była zgoda wyrażona przez sobór ziemski w Moskwie 1 (11) października 1653 na przyjęcie Ukrainy w skład Rosji oraz na wypowiedzenie wojny Polsce szlacheckiej o wyzwolenie Ukrainy i Białorusi.

Zjednoczenie Ukrainy z Rosją — czytamy dalej w tezach — zostało proklamowane 8 (18) stycznia 1654 roku na posiedzeniu rady w mieście Pieriejaśław (obecnie Pieriejaśław - Chmielnicki obwodu kijowskiego), w której uczestniczyli przedstawiciele różnych warstw społecznych ludności wszystkich ziem ukraińskich, wyzwolonych spod jarzma szlachty polskiej. Na radzie obecni byli również posłowie rządu rosyjskiego.

Uchwała Rady Pieriejaśławskiej była ukończeniem ogólnonarodowej walki o zjednoczenie Ukrainy z Rosją, wyrazem odwiecznych dążeń i pragnień narodu ukraińskiego, oznaczała gruntowny zwrot w jego życiu. Zjednoczenie Ukrainy z Rosją, mimo że na czele Rosji stali wówczas car i obszarnicy, miało ogromne znaczenie postępowe dla dalszego rozwoju politycznego, ekonomicznego i kulturalnego narodów ukraińskiego i rosyjskiego.

Historyczne znaczenie uchwały Rady Pieriejaśławskiej dla losów narodu ukraińskiego polegało przede wszystkim na tym, że zjednoczywszy się z Rosją w ramach jednolitego państwa rosyjskiego Ukraina została uratowana przed ujarzmieniem przez Polskę szlachecką i pochłonięciem przez Turcję sułtańską.

Tezy mówią następnie o udziale narodu ukraińskiego w walkach przeciwko najeźdźcom szwedzkim na początku XVIII w., przeciwko najeźdźcom armii napo-

leńskiej w 1812 roku, o wspólnych walkach ukraińskich i rosyjskich mas ludowych przeciwko uciskowi społecznemu ze strony feudałów rosyjskich i ukraińskich.

Najbardziej zajadłym wrogiem narodu rosyjskiego, ukraińskiego i innych narodów Rosji — stwierdzają tezy — było samowładztwo carskie. Czołową rolę w walce wyzwoleniczej przeciwko caratowi i pańszczyźnie odegrał wielki naród rosyjski. Tezy przypominają o walce dekabrystów, wielkich rosyjskich demokratów rewolucyjnych — Bielińskiego, Herceńa, Czernyszewskiego, Dobrołubowa, podkreślając, że rewolucyjni działacze Rosji — uznając zawsze prawo narodu ukraińskiego do swobodnego rozwoju narodowego, łączyli rozwój ten z obaleniem caratu i wyzwoleniem zarówno rosyjskiego, jak ukraińskiego narodu oraz innych narodów Rosji. Wspólnie z postępowymi działaczami narodu ukraińskiego walczyli oni przeciwko haniebnym polityce podjudzania jednych narodów Rosji przeciwko drugim, jaką stosowali rosyjscy i ukraińscy obszarnicy oraz burżuazja i ich zausznicy — wielkomocarstwowi szowiniści i ukraińscy nacjonalści burżuazyjni. W ściślejszą łączność z rosyjskimi demokratami rewolucyjnymi toczył walkę przeciwko caratowi i pańszczyźnie, przeciwko ukraińskiemu nacjonalizmowi burżuazyjnemu i liberalizmowi wielki syn narodu ukraińskiego, poeta i demokrat rewolucyjny T. Szewczenko. Tezy podkreślają, że wspólnie z rosyjskimi i ukraińskimi rewolucjonistami występowali przeciwko caratowi również polscy rewolucjonści-demokraci. Najlepsi przedstawiciele narodu polskiego zawsze sympatyzowali z walką wyzwoleniczą narodu ukraińskiego.

Po omówieniu rozwoju ruchu robotniczego w Rosji w końcu XIX w. i w pierwszych latach XX wieku tezy stwierdzają:

Wspólnie z bohaterskim proletariatem rosyjskim ofiarom walczyły masy pracujące Ukrainy ze swymi wrogami klasowymi w latach pierwszej rewolucji burżuazyjno-demokratycznej 1905-1907.

Pod wpływem ruchu rewolucyjnego w Rosji szerzyła się walka mas pracujących ziem zachodnio-ukraińskich, które znajdowały się pod uciskiem monarchii austro-węgierskiej, o wyzwoleń narodowe, o zjednoczenie z całym narodem ukraińskim.

Wielki Lenin opracował po raz pierwszy w dziełach marksizmu teoretyczny program i politykę partii w kwestii narodowej.

Wykazał on, że kwestia narodowa jest częścią składową ogólnej rewolucyjnej walki klasy robotniczej o dyktaturę proletariatu. Leninowskie wskazania programowe w kwestii narodowej zostały w dalszym ciągu twórczo rozwinięte w dziełach J. Stalina i w uchwałach partii na podstawie uogólnienia doświadczeń budownictwa socjalistycznego. Brońąc zasady internacjonalizmu proletariackiego, partia podkreślała z naciskiem konieczność jednolitego działania proletariatu wszystkich narodowości i zaspokajania ich wokół proletariatu rosyjskiego.

Charakteryzując następnie nieocenioną rolę ukraińskich nacjonalistów burżuazyjnych jako najbardziej zajadłych wrogów internacjonalizmu i braterskiego sojuszu narodu ukraińskiego z rosyjskim, tezy stwierdzają, że partia komunistyczna stojąc na czele ruchu rewolucyjnego mas pracujących całej Rosji prowadziła zdecydowaną walkę zarówno przeciw wielkomocarstwowemu szowinizmowi rosyjskiemu, jak i przeciwko burżuazyjnemu nacjonalizmowi ukraińskiemu.

Następnie tezy omawiały rozwój wydarzeń historycznych po zwycięstwie Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, podkreślając, że zwycięstwo Rewolucji Socjalistycznej na Ukrainie i utworzenie ukraińskiego państwa radzieckiego zostało osiągnięte

w oparciu o leninowską teorię rewolucji i opracowaną przez Lenina naukę o kwestii narodowej i kolonialnej oraz stanowisko dotkliwej klasowej międzynarodowej imperializmu i jego burżuazyjno-nacjonalistycznej agendy. Tezy opisują bohaterską walkę mas pracujących ZSRR w okresie wojny domowej i obcej interwencji zbrojnej.

Zwycięstwo wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej w centrum Rosji stało się potężnym bodźcem rozwoju rewolucji proletariackiej w całej Rosji.

Naród ukraiński, który przeżył wraz z wielkim narodem rosyjskim długą drogę wspólnej walki rewolucyjnej, jaką pierwszy wkroczył w ślad za braćmi rosyjskimi na drogę Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, za początkowo nową, pełną chwały epokę w swej historii.

Dnia 25 października 1917 roku pierwszy Wszechukraiński Zjazd Rad proklamował Ukrainę jako Radziecką Republikę Socjalistyczną dając wyraz jednomyślnie woli robotników i chłopów Ukrainy. Zjazd opowiedział się uroczyście za koniecznością ściślejszego sojuszu Ukrainy radzieckiej z Rosją radziecką.

Wybitną rolę w mobilizowaniu sił narodu ukraińskiego w celu rozgromienia obcych interwencji i kontrewolucji wewnętrznej odegrała utworzona w lipcu 1918 roku Komunistyczna Partia Ukrainy — stanowiąca integralną część Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Na wezwanie partii komunistycznej naród ukraiński powstał do walki przeciwko interwencji i ich zausznikom — ukraińskim nacjonalistom burżuazyjnym. W ogniu wojny domowej i obcej interwencji zbrojnej krzepły i hartowały się braterski sojusz i przyjaźń narodu rosyjskiego z narodem ukraińskim i z innymi narodami ZSRR. Jedynie dzięki tej przyjaźni naród ukraiński podobnie jak i wszystkie narody ZSRR obronił swą wolność i niepodległość.

W grudniu 1922 r. — przypominają tezy — na Pierwszym Wszechukraińskim Zjeździe Rad republik radzieckich zjednoczyły się na zasadzie dobrowolności i równouprawnienia w Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich z tym, że każda republika związkowa zachowała suwerenne prawa samodzielnego państwa, posiadające własne naczelne organy władzy, własne terytorium, własną konstytucję, własne ustawodawstwo. Utworzenie ZSRR było ogromnym zwycięstwem władzy radzieckiej, triumfem leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej.

Wejście Ukrainy Radzieckiej w skład Związku Radzieckiego uogólniło jej pomyślną odbudowę gospodarki narodowej, rozwój kultury socjalistycznej oraz szybkie przejście do budowy socjalizmu.

Tezy charakteryzują następnie gruntowne przemiany jakie nastąpiły w ZSRR w wyniku zwycięstwa socjalizmu. Z chwilą zwycięstwa socjalizmu — stwierdzają w związku z tym tezy — odwieczna przyjaźń narodów rosyjskiego, ukraińskiego i innych narodów ZSRR przekształciła się w potężną nieprzezwyciężoną siłę, w jedną z sił napędowych rozwoju społeczeństwa radzieckiego. Partia komunistyczna rozgromiła zdrajców i kapitalistów — trockistów, bucharinowców, burżuazyjnych nacjonalistów i innych wrogów narodu radzieckiego, którzy usiłowali sprowadzić Kraj Rad z leninowskiej drogi, podważyć jedność i przyjaźń narodów socjalistycznej ojczyzny, przywrócić kapitalizm w ZSRR.

Klasa robotnicza i jej partia komunistyczna są tą siłą, która cementuje sojusz nowych socjalistycznych narodów ZSRR i kieruje nim.

Decydującą rolę w zwycięstwie socjalizmu w ZSRR — czytamy dalej w tezach — odegrał wielki naród rosyjski, czołowy naród wśród wszystkich równouprawnionych narodów wielonarodowego państwa radzieckiego.

Radziecki ustrój społeczny stworzył przed narodem ukraińskim drogę do rozwoju jego państwowości, ekonomiki i kultury. Partia komunistyczna rozwinęła sztandar, pod którym rozpoczął się rozkwit sił narodu ukraińskiego, rozkwit sił Ukrainy Radzieckiej. Partia komunistyczna i jej Komitet Centralny oraz rząd ZSRR wykazywały i wykazują stałą i niesłabnącą troskę o rozwój gospodarki narodowej Ukrainy Radzieckiej.

Przytaczając konkretne przykłady tezy wskazują, jak dzięki ogromnej braterskiej pomocy narodu rosyjskiego Ukraina stała się produkującym państwem przemysłowym, krajem produkującym rolnictwa socjalistycznego, jednym z najwzrostlejszych spichlerzy Związku Radzieckiego. Dzięki władzy radzieckiej ukraińska kultura narodowa uzyskała nieznane dotychczas możliwości rozwoju, stała się prawdziwą ludową, socjalistyczną kulturą.

Dzięki wzrostowi siły i potęgi ZSRR można było urzeczywistnić odwieczne dążenia narodu ukraińskiego do zjednoczenia narodowego. Mądra polityka partii i rządu radzieckiego umożliwiła zjednoczenie wszystkich terytoriów ukraińskich. W 1939 r. nastąpiło zjednoczenie Ukrainy zachodniej z Ukrainą Radziecką, w 1940 r. zjednoczone zostały z Ukrainą SRR — Bukowina i obwód izmalski, zaś w 1945 r. — Ukraina Zakarpacka. Po zjednoczeniu wszystkich ziem ukraińskich Ukraina Radziecka stała się jednym z największych państw Europy. Ukraińska SRR liczy obecnie ponad 40.000.000 ludności. W szeregu zasadniczych wskaźników ekonomicznych Ukraina Radziecka prześcignęła daleko takie wielkie kraje Europy, jak Francja, Włochy i inne.

W zjednoczonych obwodach ukraińskich rozwija się pomyślnie przemysł socjalistyczny, zakończona została kolektywizacja, na szeroką skalę rozwinięto się budownictwo kulturalne. W latach władzy radzieckiej zmieniło się oblicze jednego z najstarszych miast ukraińskich — Lwowa, w którym powstały wielkie zakłady przemysłowe, otwarto 12 wyższych uczelni, filie Akademii Nauk Ukraińskiej SRR, filie Muzeum W. I. Lenina oraz wiele instytucji naukowych i kulturalnych.

W toku socjalistycznych przeobrażeń w obwodach zachodnich zadany został drugoocowy cios niedobitkom ukraińskich nacjonalistów burżuazyjnych — najbardziej zajadłym wrogom narodu ukraińskiego, którzy stali się sprzedajnymi agentami obcej burżuazji. Zakończono historyczny proces zjednoczenia narodu ukraińskiego w jednolitym ukraińskim państwie radzieckim, było wielkim, zwycięstwem leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej, realizowanej przez partię komunistyczną — polityki braterstwa i współpracy narodów ZSRR.

Poważną próbą żywotności i siły ustroju socjalistycznego i radzieckiego państwa wielonarodowego była Wielka Wojna Narodowa Związku Radzieckiego. Na zew partii stanęły jednomyślnie wszystkie narody Związku Radzieckiego do obrony ojczyzny, traktując Wojnę Narodową przeciwko najeźdźcom niemiecko-faszystowskim jako wspólną sprawę ludzi wszystkich narodowości.

Tezy stwierdzają następnie, że Ukraina doznała ogromnych cierpień w latach najeźdźcy faszystowskiego, który pragnął ujarzmić naród ukraiński. Niemiecko-faszystowskie najeźdźcy spowodowali w gospodarce narodowej Ukrainy straty na sumę przeszło 285 miliardów rubli. Jako aktywni zausznicy faszystów niemieckich występowali ukraińscy nacjonalści burżuazyjni. Jedynie dzięki braterskiej pomocy wielkiego narodu rosyjskiego i innych narodów ZSRR Ukraina została wyzwolona z jarzma faszystowskiego.

(Ciąg dalszy zamieścimy w numerze następnym).



## Wszyscy budujemy sztuczne jezioro

Apel B. Legiety podjęty

Apel ob. Bronisławy Legiety, wzywający białostoczian do złożenia składek na rzecz budowy sztucznego jeziora, został przyjęty przez pracowników Zarządu Okręgu TPP-R i Klubu Międzyrodowej Prasy i Książki.

Wczoraj odbyło się zebranie pracowników obu tych instytucji, na którym poseł na Sejm PRL tow. Jadwiga Zubrycka zapoznała zebranych z planem budowy jeziora i omówiła znaczenie apelu ob. Bronisławy Legiety.

Wszyscy chętnie złożyli na rzecz budowy jeziora po 10 zł, co dało w sumie 330 zł. Postanowiono także przeprosować trzy dni przy wykopalach. Równocześnie Zarząd Okręgu TPP-R wzywa wszystkich członków TPP-R oraz innych organizacji masowych do wzięcia udziału w budowie jeziora. (zd)

## CZAS SKOŃCZYĆ Z PRZEKŁADANIEM TERMINÓW

# Kiedy będziemy mogli korzystać z nowej restauracji w Hotelu Miejskim?

Choć pierwsi mieszkańcy wprowadzili się do Hotelu Miejskiego już w maju, roboty trwały jednak i później. Do wykończenia został parter, gdzie ma się mieścić sala restauracyjna, której użytkownikami będą Białostockie Zakłady Gastronomiczne. Kosztorys na urządzenie wnętrza restauracji, dostarczony był kierownictwu budowy jeszcze w sierpniu. A termin ukończenia wnętrza wyznaczono na grudzień. I chociaż minęła już połowa stycznia, BZG na próżno czeka na możliwość otwarcia restauracji.

Trudności, na jakie napotyka kierownictwo budowy, mogłyby oczywiście nie zaistnieć, gdyby dyrekcja ZBM

traktowała bardziej poważnie ukończenie budowy Hotelu Miejskiego.

Niedostateczna organizacja pracy na budowie bloków ZOR sprawiła, że tynkarze z budowy nr 31 (Hotel Miejski) musieli przerwać roboty i przenieść się do pracy w osiedlu ZOR. Jasnym jest, że oddanie izb mieszkalnych do użytku, jest ważniejsze niż sali restauracyjnej. Ale gdyby praca na budowie ZOR była należycie zorganizowana, nie zachodziłaby potrzeba zabierania tynkarzy z budowy nr 31, co w dużym stopniu opóźniło tam pracę.

Drugą przeszkodą, która nie pozwala na wcześniejsze wykończenie robót, jest brak parkietu dębowego. Kierownictwo budowy słusznie postępuje nie chcąc układać parkietu bukowego, który w sali restauracyjnej nie będzie dobry, a to z tego powodu, że posadzka taka szybko się rozsycha, robią się szpary, a podłoga staje się falista. Ale od szybkiego zaopatrzenia budowy we właściwy gatunek parkietu zależą i inne prace np. wykonanie boazerii, wykończenie ścian itd. Dlatego też dział zaopatrzenia ZBM powinien niezwłocznie dostarczyć na budowę nr 31 potrzebne materiały, tym bardziej, że jest to początek roku i o materiały jest łatwiej.

Jeszcze jedna uwaga, tym razem pod adresem BZG. Przedstawiciele BZG jako przyszli użytkownicy powinni częściej zaglądać na budowę i kontaktować się z jej kierownictwem. Bo chyba im przede wszystkim zależy na tym, aby jak najszybciej udostępnić konsumentom korzystanie z nowej sali restauracyjnej. (as)



Bardzo poważne sukcesy osiągnął szpital specjalistyczny położniczy i ginekologiczny w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 15, w walce o wzrost opieki nad matką i dzieckiem. Na zdjęciu: Dyżurna pielęgniarka Wiera DAWIDZIUŁK kładzie niemowlę do łóżeczka. (Fot. „Gazeta” — T. Cz.)

## 15 BM. W WARSZAWIE

# Ogólnopolski konkurs rysunków dziecięcych

W dniu 15 grudnia ub. r. Zarząd Główny TPP-R wraz z Ministerstwem Oświaty zorganizował ogólnopolski konkurs rysunków dziecięcych na tematy związane z przyjaźnią polsko-radziecką. A więc rysunki te przedstawiały szczęśliwe dzieciństwo dzieci radzieckich i polskich, braterstwo pracy, braterstwo broni, bohaterów i sceny z ulubionych książek, filmów i sztuk radzieckich.

Zarząd Wojewódzki TPP-R w Białymstoku urządził wystawę rysunków dziecięcych, na którą nadesłały swe prace dzieci ze wszystkich klas szkół podstawowych z miast i wsi Białostocczyzny.

Komisja, w skład której weszli przedstawiciele wydziałów oświaty Prezydium WRN i MRN, Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego, ZMP i wykładowcy Liceum Plastycznego, przy ocenie rysunków brała pod uwagę także momenty jak temat i indywidualna inicjatywa ucznia.

Wśród nadesłanych prac

przeważają rysunki ilustrujące bez troskie dzieciństwo radzieckich dzieci, sceny z oglądanych filmów, szczególnie z filmu „Kasztanka” i „Szkarłatny kwiatunek” lub też takie jak braterstwo broni żołnierzy obu krajów.

Komisja wytypowała 34 rysunki, które wysłano do Warszawy, gdzie oceni je centralna komisja konkursowa przy ZG TPP-R.

Między innymi wyróżniono w Białymstoku następujące rysunki: „Braterstwo broni” Jolanty Dyrkowskiej z I kl. szkoły podstawowej w Czarnej Wsi. „Budujemy spółdzielnię produkcyjną” Kazimierza Podgórnego z II kl. szkoły podstawowej w Ciechanowcu. „ZSRR pomaga budować Nową Hute” Leokadii Wojtulewicz z III kl. szkoły podstawowej w Nowinach. „Kasjerki” Złoty w Harasimowiczach. „Bogdana Lipińskiego z IV kl. szkoły nr 8 w Białymstoku. „Bitwa w 1918 roku” Izabeli Jerlekiej z VII klasy szkoły nr 15 w Białymstoku i wiele innych. (gre)

## ZA MAŁO ZWALCZAMY PIJAŃSTWO

# Apel Wojewódzkiego Komitetu Przeciwalkoholowego

Uchwałę Prezydium MRN trzeba przestrzegać

Istnieje uchwała Prezydium MRN głosząca, że w soboty po godz. 14 i w dni wypłat również po godz. 14 nie można sprzedawać wódki. Ustawy tej nie przestrzegają jednak pracownicy naszego handlu spożywczego, przeciwnie, sprze-

dają wódkę bez ograniczeń, a w dodatku kupujących wódkę obsługują poza kolejnością.

Wojewódzki Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy przypomina więc dyrekcjom placówek handlowych, aby zajął miły personel sklepowy z uchwałą Prezydium MRN w sprawie sprzedaży wódki. W każdym sklepie powinny być wydrukowane przepisy regulujące sprzedaż wódki, aby ekspedient nie mogli tłumaczyć się ich niezamierzeniem.

W wypadku niestosowania się do tych wskazówek będą wyciągane wnioski w drodze administracyjnej w stosunku do winnych nieprzestrzegania przepisów przeciwalkoholowych. Jednocześnie Komitet zwraca się z prośbą do mieszkańców miasta, aby jeśli zauważą w sklepach sprzedaż alkoholu wykraczającą poza przepisy, podali fakty te do wiadomości Komitetu z uwzględnieniem numeru sklepu, w którym wypadek taki miał miejsce.

Adres Komitetu: Okręgowa Rada Związków Zawodowych, ul. Warszawską 9, pokój nr 9 (11)

W. Bogdanowicz

sekreter Komitetu  
Wojew. Spół. i Komitetu  
Przeciwalkoholowego

## LIST DO „MAŁEJ GAZETY”

Mieszkańcy ulic Spółdzielczej i Malmeda dziękują „Małej Gazecie” za interwencję w sprawie zakrycia otworów pionowych przy blokach ZOR, gdzie mieszczą się Zakłady Kuśniersko-Krawieckie i Spółdzielnia Dentystyczna.

Z przykrością jednak donosimy „Małej Gazecie”, że ani administrator bloków, ani też wykonawca tych budynków — ZBM, sprawę tą nie zajął się do dnia dzisiejszego otworów tych nie zabezpieczono.

Jesteśmy zdania, że krytyka prasowa jest po to, aby usprawnić pracę niektórych instytucji i uwzględnić słuszne życzenia ludzi pracy. Prosimy więc raz jeszcze o energiczną interwencję w tej sprawie.

Mieszkańcy  
ulic Spółdzielczej i Malmeda

## LISTY CZYTELNIKÓW

# Echa artykułu

Komitet blokowy nr 81 w imieniu swoich mieszkańców składa serdeczne podziękowanie za umieszczenie w dniu 2 grudnia artykułu pt. „Głos ma komitet blokowy nr 81”. Na skutek tego artykułu zgłosił się komisant i kiosk spożywczy MHD został uruchomiony.

Mamy również nadzieję, że i MKZ przychyli się do naszej prośby i przedłużą trasę „C”, o co prosimy już od 1951 r.

Jednocześnie zwracamy się z prośbą o uruchomienie punktu aptecznego przy Ośrodku Zdrowia mieszczącym się przy ul. Wasilchowskiej, gdzie ludzie mogliby zaopatrywać się w leki,

a nie chodzić po nie aż do Śródmieścia.

Komitet blokowy nr 81 w Białymstoku

## Kronika Białostocka

Teatr im. A. Węgliński w Białymstoku: „Domek z kart”.

KINA  
„Pokój”: „Podstęp swatki” — o godz. 18, 19 i 20.

„Ton”: „Pragnienie” — o godz. 17 i 19.

Przedpremierę filmów normalnych do obu kin prowadzi „Orbis” (Rynek Kościuszki) codziennie w godzinach od 10 — 18.

KLUBY  
Klub TPP-R. O godz. 18 odczyt

4) Brak bochenków o wadze 1 kilograma.

5) Brak większości gatunków pieczywa, nawet — specjalnych sklepach piekarniczych, w godzinach popołudniowych.

6) Zła dystrybucja chleba na przykład w okresie przedświątecznym, kiedy w dni poświąteczne trzeba zjadać chleba przedświątecznego wypieku.

\*,

„Czy to takie ważne — smaczny chleb? Lepszy czy gorszy zje się, zwłaszcza przy do brym apetycie” — powie może ktoś z BZPP, zapominając, że obok dostatecznej ilości składników pokarmowych artykuły, które spożywamy, muszą posiadać należny smak, zapach, a nawet wygląd, aby wywołać u nas uczucie apetytu i wydzielanie dostatecznej ilości soków trawiennych.

Jemy to, co nam smakuje. Dlatego przy sporządzaniu potraw zabiegamy, aby były smaczne i staramy się je przypiec. Tylko dobre trawienie po smacznym jedzeniu pozwala organizmowi przyswoić większość pokarmu. A przyswajalność chleba zależy od smaku i jakości waha się w granicach od 48 proc. do 95 proc. Ważne jest nie to, co jemy, ale to co organizm przy swoi.

Smaczny i dobry chleb, to bardzo ważna sprawa. Sprawa, która musi obchodzić wszystkich, nie tylko piekarzy. Trzeba włożyć jeszcze dużo wysiłku dla poprawienia jakości chleba w Białymstoku — ale jest to bardzo optymalny wysiłek.

F. Lewicki

„Wyszość radzieckiej kultury socjalistycznej nad burżuazijną” — wygłosił red. Zbigniew Nowacki. Po odczycie filmu „Czarodziej Glinka”.

Poradnia świetlicowa Klubu czynna od godz. 13 do 21 oprócz niedzieli i świąt.

Klub MPiK czynny od godz. 13 — 21.

Księgarnia Klubu MPiK czynna w dni powszednie od 8 — 20, w niedziele i święta od 12 — 19.

Gabinet Techniki i Racjonalizacji przy ORZZ ul. Kilińskiego 8, czynny od godz. 17 — 20.

Udziały wszelkich porad i wskazówek w dziedzinie racjonalizacji i wynalazczości.

WYSTAWY  
Teatr im. A. Węgliński. Wystawa prac amatorów plastyków czynna od godz. 14 do 17.

Muzeum. „Sztuka europejska XV—XVIII w. na tle stosunków społecznych”. Czynne oprócz poniedziałków od godz. 11 — 17, w niedziele i święta od 10 — 17. Wstęp bezpłatny.

WAŻNIEJSZE TELEFONY  
Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasieńskiego (róg Piwny) tel. biura wezwania 09, informacji 555.

Miejska Straż Ognowa tel. 803. Dyżurna apteka nr 3 ul. Dąbrowskiego 3 tel. 9-43.

Z dniem 1 stycznia 1954 r. przy Spółdzielni Inwalidów im. L. Waryńskiego został uruchomiony punkt usługowy

## DEKORATORSKO - PLASTYCZNY

który wykonuje

WSZELKIE DEKORACJE

ORAZ UDZIELA PORAD W ZAKRESIE DEKORACJI.

Punkt mieści się przy ul. 1-go Maja 60.

k 8-0

## Komunikat

o pierwszej rejestracji mężczyzn rocznika 1936

W czasie od 12 — 25 stycznia 1954 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku będzie przeprowadzało pierwszą rejestrację mężczyzn przedpoborowych urodzonych w 1936 r. Przedpoborowi obowiązani są zgłosić się do rejestracji osobiście w Prezydiach Rad Narodowych właściwych ze względu na miejsca zamieszkania z dokumentami stwierdzającymi:

1. tożsamość osoby (tymczasowe zaświadczenie tożsamości) kartę meldunkową, lub świadectwo urodzenia.

2. wykształcenie.

3. zawód.

4. miejsce pracy i zajmowane stanowisko.

5. przeszkolenie w dziedzinie wychowania fizycznego.

Blisze dane dotyczące pierwszej rejestracji podane są w obwieszczeniach o przeprowadzeniu rejestracji rozplakowanych na terenie miasta.

k 7-0

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku

T-5-11010

## Podyskutujmy

# O dobry i smaczny chleb

Najprzód kilka słów o naradzie, która... nie odbyła się w pierwszej połowie grudnia. O naradzie większość czytelników miała możliwość dowiedzieć się tylko z ogłoszenia oraz z notatki w „Gazecie”, która ukazała się już po nieudanej imprezie.

Pora zamierzonej narady nie była odpowiednią dla ludzi pracy. Jeśli konsumenci mają wziąć udział w naradzie — to przede wszystkim muszą zająć się o niej wiedzieć, a poza tym i lokal i miejsce i pora na radę muszą być wygodne dla większości uczestników. Warto by też pomyśleć o pewnych atrakcjach, abyśmy nie tylko musieli ale i chcieli przyjść.

Jeśli narada ograniczy się do pogawędki w gronie dobrych znajomych — niewielki z niej pożytek. Trzeba, aby przyszła na nią wszyscy, którzy naprawdę zebrać wiele uwagi i spostrzeżeń o naszym białostockim chlebie. Nie szkodzi, jeśli pidać słowa krytyczne i niezbyt przyjemne dla BZPP — trzeba wziąć je poważnie do serca i za stosować w najbliższej praktyce.

A uwagi krytyczne o naszym białostockim piekarstwie nasuwa się niemało. „Gazeta” poruszyła już sprawę ciepła w zakładach piekarniczych przy ul. Artilleryjskiej. Niedopalenie piekarni, to źle pojęta oszczędność. Tak samo niewłaściwa oszczędnością jest unika-

nie podsiewacza przy zsypaniu mąki do dzieł. O zsypaniu mąki do dzieł bez podsiewacza świadczy aż nadto dobitnie cała masa „znalezisk” w chlebie — słynnych już w całym Białymstoku.

Smak i wygląd chleba białostockiego pozostawia bardzo wiele do życzenia. Trudno go porównywać z doskonałym chlebem z większości piekarni warszawskich. A i w niej niej piekarni prowincjonalnej nasi piekarze mogliby się jeszcze nauczyć, jak się piecze smaczny chleb. Np. od piekarzy z Sarnak koto Siemiatycz.

Najważniejsze wady chleba białostockiego dadzą się podzielić na „techniczno-produkcyjne” i „organizacyjne”.

Te pierwsze, to: niedostateczna czystość, niedostateczne przemieszczenie chleba, nadmiar wody w chlebie, wadliwe i mało starannie prowadzone kwaśy.

Oczywiście piekarze będą za raz wytykali: „A o mące, bratku, zapomnieliś”.

— Jaka mąka, taki chleb — to ulubione powiedzonko — piekarzy — zbyt często używane do przystawiania własnego niedostateczności lub nieudolności.

Często do wypieku mąka jest zbyt świeża. Mąka po przemiale powinna się odleżeć, żytnia dwa tygodnie, a pszena z pięć — byle znów nie za długo, bo nabierze zapachu stęch-

lizny. Ale to są już zaniedbania raczej organizacyjne.

Szczególne uwagi należy zwrócić na dobre przemieszczenie mąki, które jest możliwe przy mechanicznym przemieszczaniu. Chleb, wypiekany z kilku rodzajów mąki, szczególnie wrzliwy jest na dobre mieszanie, no i oczywiście na dokładne stosowanie się do recept — w przeciwnych wypadkach chleb w gatunku można rozpoznać tylko na podstawie naklejonej kartki i ceny.

Woda w chlebie nie szkodzi. Chleb wolniejszy jest na ogół bardziej smaczny, łatwiej strawny, dłużej świeży, ale...

Ale nie należy dawać tyle wody, aby chleb wychodził z zakaleciem, ze smugami wodnymi w środku bochenka i odstającą skórką. Takie są bowiem skutki nadmiaru wody.

Wady organizacyjno-handlowe to:

1) Oddawanie do transportu chleba zbyt świeżego, tak, że do sklepu przychodzi on niemiłosiernie pognieciony, spłaszczony, a nieraz z wkleśnięciami, uniemożliwiającymi spożycie.

2) Zupełna bezplanowość w dostawie określonych gatunków chleba tak, że konsument nie wie, na jaki chleb może liczyć.

3) Brak cenników przy stoiskach z pieczywem, co powoduje zbyt częste, a niekorzystne dla konsumenta zamiany.



Iadwiga Siekierska

LUDZIE NOWYCH CHIN (2)

## „Bądź godny wielkiego obowiązku...”

(Notatnik z podróży)

Przepływamy mętne wody Jangtsekiangu (albo krócej Jangtse), potężnej rzeki chińskiej o kapryśnej linii brzegów, wyraźnie zarysowanej się dopiero, gdy się dotrze na środek rzeki. Szeroka Jangtse dzieli i łączy trzy wielkie miasta: Wuczang, Hankou i Han-jang (tak zw. trójmieście — Wuhan lub Uhań). Docieramy do brzegu, jesteśmy w Hankou. Wchodzimy tuż w porcie do jasnego, dwupiętrowego Domu Marynarza, serdecznie witani przez gospodarzy.

W obszernej sali, na stołach czeka na nas chiński zwyczajem pełna zastawa: przeróżne owoce, wymyślne słodczyce, orzechy i orzeszki, ciastka i tradycyjna herbata. Za dbano też o piękny wygląd sali, tak jak nakazuje chińska gościnność i tradycja narodu o szczególnym wyczuciu koloru i formy. Prawdziwą uctą dla oczu były różnobarwne, przedziwne gatunki malych i dużych chryzantem, wypełniających sale, ozdobiających każdy stół. Hankou — miasto chryzantem; poeci piszą tu wzruszające wiersze o chryzantemach, ogrodnicy urządzają piękne wystawy chryzantem — jedną z nich oglądaliśmy. Dom Marynarza poprowadził nas też chryzantemami.

Po krótkim powitaniu, chwili

la kłopotliwego milczenia. Rozpocynam rozmowę z młodym, na oko dwudziestoparolletnim marynarzem. Okazuje się, że 23-letni Li Tse-sin, to bohater odznaczony orderem I stopnia za wybitne zasługi i wyjątkowe męstwo w wyzwoleniu wyspy Hajnan.

Li życie swe dzieli na dwa etapy: przed udziałem w bitwie o Hajnan — jako mało znaczące i życie prawdziwe, odzyskane w walce. Początkowo Li Tse-sin mówi skąpo, sucho.

Urodził się w Szanghaju w rodzinie nauczyciela. Podczas wojny antyjapońskiej ojciec stracił pracę, w domu była bieda. Mały Li marzył o podróżach morskich, o budowie statków. Ale po ukończeniu szkoły oddano go na praktykę do sklepu — miał zostać subiektem. Po kapitulacji Japonii wstąpił do szkoły marynarskiej, gdzie zetknął się z komunistami, uczestnikami Wielkiego Marszu. Podjęła go romantyka wojny rewolucyjnej. Przeczytał w tym czasie książkę „Jak hartować się stał” Ostrowskiego. Ideałem bohatera Li stał się Paweł Korczagin. Na apel partii komunistycznej zgłosił się do załogi — zmobilizowanej dla zdobycia wyspy Hajnan. Została ona wyzwolona dopiero w 1950 r.

Bitwa morska o Hajnan przebiegała do historii wojny domowej w Chinach jako przykład kunsztu strategicznego, zuchwalej odwagi i nieustraszonej czerwonych marynarzy.

Gdy Li mówi o tej dramatycznej wyprawie, przeobraża się momentalnie w oczach. Jego matowa twarz zarumienia się, głos staje się mocniejszy. Tak się opowiada o czymś przełomowym w swym życiu. Pamięta każdy szczegół, opowiada całą kronikę wydarzeń, dokładnie dzień po dniu. Chińczycy, gdy mówią o czymś ważnym, są bardzo precyzyjni.

Oto jeden epizod z niezwykłej opowieści Li Tse-sina. W nocy mały statek, właściwie barka, bez świateł, o 12-odbojowej załodze zaatakowała znielacka wroga, liczącą 3 tysiące załogi.

— Wiedzieliśmy, że idziemy na śmierć — opowiada Li. — Krok szalony, ale nie przypadkowy. Akcja nasza posiadała wielkie znaczenie w strategicznym planie zdobycia wyspy. Potwierdził to dalszy przebieg walki. Zaskoczeni kuomintangowcy zaczęli strzelać na oślep. Nasza barka, przystając z ciemności, błyskawicznie atakowała przeciwnika z różnych stron na jego własnym terenie. Pod osłoną nocy sialiśmy popioch i niszczenie wśród doskonale uzbrojonych kuomintangowców. Nad ranem czerwona marynarka zgodnie z planem rozpoczęła generalny atak.

Z bohaterskiej dwunastki przy życiu zostało tylko trzech — w tym ciężko ranny Li.

Po chwili milczenia Li, odpowiadając na pytanie, nieco zażenowany mówi:

„Niedawno ożeniłem się. Moja żona pracuje w stoczni, jest aktywistką w pracy związkowej. Poznałem się jeszcze w szkole. Przed wyprawą na Hajnan wyznaliśmy sobie miłość. Jako narzeczeni zwyczajem chińskim wymieniliśmy upominki — były to młde zeszty. Ona mi wpisała do zeszytu: „Bądź godny wielkiego obowiązku, który ci został powierzony i pamiętaj o mnie”, ja zaś jej: „Spotkało mnie szczęście brania udziału w walce. Jeżeli się jeszcze kiedyś spotkamy — będzie to najszczęśliwsza chwila w moim życiu”. Nie wierzyłem, ale chwila ta nadeszła — mówi z rozjaśnioną uśmiechem twarzą Li. Moja żona — to mój przyjaciel”.

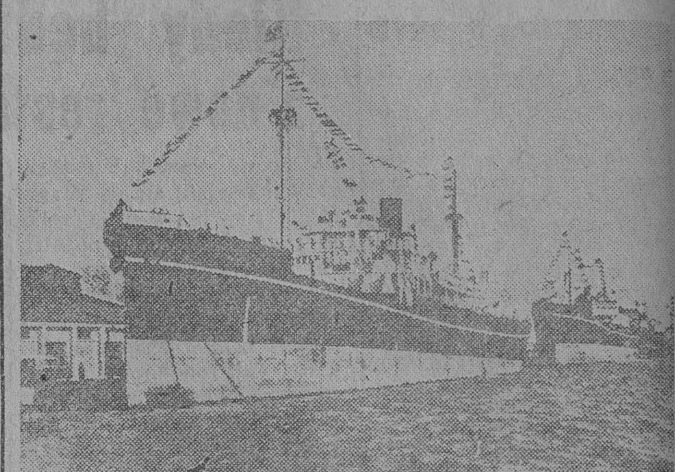
Ledwo kończył te słowa

a wzrok chińskich towarzyszy kieruje się ku drzwicom. Przed chwilą weszła młoda, szczupła dziewczyna w niebieskim komбинезonie i zmieszana zatrzymała się u progu.

— To właśnie żona Li — mówi do mnie szeptem nasza tłumaczka — pracuje niedaleko w stoczni, przyszła, gdyż dowiedziała się, że tu są goście zagraniczni.

Po chwili ściskamy serdecznie dłonie dzielnej, młodej kobiety. Li Tse-sin obserwuje nas bacznie jakby się pytał — czy jego żona wywarła na nas dobre wrażenie? Na nią też rzuca ukradkiem zakochany wzrok...

Port w Tangku



Tientsin, gospodarczy ośrodek Północnych Chin, otrzymał w 1932 r. nowy port Tangku. Port ten o powierzchni 18 km² dzięki połączeniu z pięcioma prowincjami Północnych Chin ma duże znaczenie handlowe. Port w Tangku jest pierwszym portem zaprojektowanym i wybudowanym w Chinach po wyzwoleniu. Na zdjęciu: Udekorowane flagami parowce w porcie Tangku. Fot. — CAF

★ OSTATNIE WIADOMOŚCI ★ OSTATNIE WIADOMOŚCI ★ OSTATNIE WIADOMOŚCI ★

## Wkrótce rozpoczniemy produkcję holowników polskiej konstrukcji

Obecnie trwają intensywne prace nad rozbudową stoczni w Głogowie

**ZIELONA GÓRA.** Przy końcu Planu 6-letniego stoczni rzeczna w Głogowie będzie jedną z największych i najnowocześniejszych w kraju. W roku bież. — na podstawie projektów opracowa-

nych przez polskich inżynierów — rozpocznie ona produkcję pierwszych polskich holowników rzecznych.

Obecnie trwają intensywne prace nad dalszą rozbudową stoczni, dzięki czemu jej

zdolność produkcyjna zwiększy się jeszcze w roku bież. o 100 proc. Wkrótce ma być oddane do użytku „serce stoczni” — trasernia, największa tego typu na stoczniach rzecznych. Na gładkiej jak lustro podłodze będą tu robione w skali 1:1 wykresy oraz szablony budowanych jednostek rzecznych.

Trwają intensywne prace w obrzynie hali montażowej. Rozbudowywana jest również hala obróbki blach. Po zastosowaniu nowych urządzeń obróbka blach, odbywająca się dotychczas pojedynczo, będzie prowadzona całymi tzw. pakietami, co kilkakrotnie zwiększy wydajność.

Rozbudowuje się stare pochylnię, będące dotychczas „wąskim gardłem” produkcji. Będą one na wskroś nowoczesne m. in. wyposażone zostaną w mechaniczne wyściagi. Zaawansowane są także prace przy budowie kompresorowni.

Nowoczesne maszyny dla rozbudowywanych się obiektów stoczni głogowskiej są częścią produkcji krajowej, częściowo zaś pochodzą z dostaw Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Dla usprawnienia transportu, wewnątrz zakładu wybudowano boczną kolejową i przeprowadzono nowe drogi.

reg kroków, które miały na celu podtrzymanie poważnie zachwianej autorytetu partii chadeckiej na wsi. Ziemię przydzielono jedynie garście „lojalnych” chłopów. Według obliczeń prasy demokratycznej, chłopów powinno być 4 miliony hektarów ziemi, którą w myśl konstytucji włoskiej, przewidującej ograniczenie rozmiarów własności ziemskiej — należało skonfiskować wielkim obszarnikom. W rzeczywistości chłopci otrzymali zaledwie 177 tys. hektarów i to za odpowiednią opłatą. Była to przysłowiowa kropka w morzu.

„Reforma” de Gasperi’ego nie dała też tych wyników, których spodziewali się jej autorzy. Wybory do parlamentu włoskiego 17 czerwca 1953 roku wykazały, że partii chadeckiej nie tylko nie udało się przyciągnąć nowych mas chłopskich, ale że utraciła ona na wsi wielu swych dawnych zwolenników. Tak np. na południu Włoch, gdzie przeważającą większość ludności stanowią chłopci, podczas wyborów czerwcowych oddano na listy komunistów i socjalistów znacznie więcej głosów aniżeli podczas wyborów 1948 r.; jednocześnie liczba głosów oddanych na chadeków znacznie spadła.

Fakt ten jest jeszcze jednym dowodem wzrostu świadomości chłopstwa włoskiego, które pod wodzą Komunistycznej Partii Włoch prowadzi wytrwałą walkę o poprawę swej ciężkiej doli, o ziemię.

W. Ninin

## Dwa razy Watykan

Zwyczajny, październikowy dzień 1953 r. I zwyczajna, podobna do wielu innych w Watykanie, rozmowa... Postachajmy, co mówi o owej rozmowie jej uczestnik — biskup z Werzburga (Niemcy zachodnie) — Julius Doepfner, który mianowany został przez konferencję biskupów niemieckich w Fuldzie „petnomocnikiem dla spraw opieki duszpasterskiej nad przesiedleńcami”. „W czasie krótkiej audyencji, jakiej udzielił mi Ojciec Święty, nie było możliwe szczegółowe poruszenie problemu uchodźców. Mimo to opowiedziałem o moim nowym zadaniu i prosiłem w związku z tym o specjalną błogosławieństwo. Z serdeczną miłością i serdecznym przejęciem Ojciec Święty spełnił tę prośbę”.

Opatrzoną specjalnym błogosławieństwem papieża, biskup wrócił do Niemiec zachodnich i przystąpił do błogosławionej przez Watykan działalności, którą nazywa ze świętym wzruszeniem „organizowaniem działalności misyjarskiej na Wschodzie”.

Oto co mówi o tej misji biskup Doepfner.

„Do specjalnych zadań uchodźców należy kierować wzrok na chrześcijański Wschód, co musi stać się sprawą wszystkich”. Czyli gdyby te same słowa wypowiedziała nie osoba duchowna, a świecka (np. Konrad Adenauer), to brzmiałby one tak: „Zadaniem wszystkich przesiedleńców jest kierowanie rewizjonistycznego wzroku na Wschód” — i dodajmy gwoździści geograficznej — na wschód od Odry i Nysy. Przy czym biskup Doepfner dodaje rzeczowo, że konieczne jest stworzenie duchowej i materialnej podstawy dla owego kierowania „rewizjonistycznego wzroku”.

Słowa te przytacza organ za chodnio-niemieckich rewizjonistów „Volksbote”, który w numerze z 19 grudnia ubiegłego roku zamieścił wywiad z biskupem Doepfnerem. Ale to nie wszystko. „Volksbote” postanowił w tym numerze pozyskać jak najwięcej zwolenników w tej dziejowej misji rewizjonistycznej. Ponieważ zadanie to niełatwe — bo jak sam stwierdza „nawet wśród osób, które są bezpośrednio zainteresowane, a nawet wśród przesiedleńców ze Wschodu nastąpiło znużenie” — powołuje się więc na przykład Watykanu, który stale i konsekwentnie udziela swego poparcia i błogosławieństwa i co tylko chce bożskiemu rewizjonizmowi.

W artykule „Watykan daje

przykład”, redakcja daje do zrozumienia, że wiele bardzo przykładów watykańskiego protektoratu nad hitlerowskim rewizjonizmem mogłoby przytoczyć. Po czym z radością przypomina nominowanie przez Watykan radcy duchownego L. Polzina na stanowisko wikariusza kapitulnego „wolnej pralutury w Pile”.

Watykan daje nam zatem przykład! — woła „Volksbote”.

Wiele jeszcze ciepłych słów poświęca Watykanowi, „który daje przykład”, zadedykowany mu numer odwołowego dziennika. Nie warto ich tu wszystkich przytaczać, jako, że o watykańskim protektoracie nad bożskim rewizjonizmem dobrze wiemy. Warto natomiast przypomnieć jeszcze raz cytowaną już opinię która musiała wykrzusić „Volksbote”: „Społeczeństwo polskie jednomyślnie wypowiada się przeciwko zakusom rewizjonistycznym”. I jak o tym również dobrze wiemy — ku nieutulonemu żalowi Watykanu i Bonn...

W.Z.

W wyniku militarystyki gospodarki Włoch i coraz większej penetracji monopolu amerykańskich do tego kraju, chłopstwo włoskie znalazło się w tak ciężkiej sytuacji, że demokratyczna prasa włoska z całą słuszością porównuje ją z sytuacją ludności krajów kolonialnych i zależnych.

## DO KOGO NALEŻY ZIEMIA

Biuletyn Powszechnej Włoskiej Konfederacji Pracy (CGIL) przytoczył niedawno cyfry dotyczące struktury własności ziemskiej we Włoszech. Tak więc gdy 5.130 tysięcy małorolnych chłopów i dzierżawców gospodarujących na działkach nie przekraczających pół hektara ma łącznie 875 tys. hektarów ziemi, to 40 tys. obszarników posiada 10.300 tys. hektarów ziemi. A więc na 40 tys. obszarników i właścicieli wielkich latyfundiów przypada prawie 12 razy więcej ziemi, niż 5.130 tys. gospodarstw chłopskich!

Biedotę chłopską najbardziej oburza fakt, że znaczna część ziemi należącej do obszarników leży odległymi. Niezliczone tysiące hektarów nie uprawianej ziemi, a obok tego setki tysięcy całkowicie pozabawionych ziemi chłopów — oto walające o pomysł do nieba kontrasty społeczne dzisiejszych Włoch. Około setki ludzi życiem zapłaciło już za to, że próbowali zająć i zagospodarować należące do obszarników odłogi; tysiące fernali i chłopów padło ofiarą surowych

## KATASTROFALNA SYTUACJA CHŁOPSTWA WŁOSKIEGO

represji w toku podjętej przez nich po wojnie walki o ziemię.

Nie mniejsze oburzenie wywołuje wśród chłopów fakt, że znaczną część ziemi zajmuje soldata amerykańska na bazy wojenne, poligony itp. Bezrolny chłop widzi, że rząd, odmawiając mu ziemi, jednocześnie bezsprzecznie oddaje ją cudzoziemcom. Łatwo sobie wyobrazić, jak nienawistnie musi odczuwać wo bec amerykańskich okupantów, panoszących się na terytorium włoskim jak we własnym domu, chłop włoski marzący o zdobyciu choćby skrawka pola.

## JAK ŻYJA CHŁOPI WŁOSCY?

Udziałem większości ludności wiejskiej Włoch jest głód i nędza. Małorolni chłopci upadają pod ciężarem wysokich podatków, dzierżawcy zmuszeni są oddawać właścicielom ziemi połowę plonów, a jednocześnie wykonywać szereg powinności feudalnych (podarunki z okazji świąt, różnego rodzaju usługi itd.). Szczególnie ciężka jest sytuacja robotników rolnych. Podczas gdy małorolny chłop czy też dzierżawca wie, że zebrane plony zapewnią mu egzystencję choćby przez pewną część roku, to robotnik rolny pozabawiony jest nawet takiej perspektywy

— pracuje on w najlepszym wypadku 3-4 miesiące w ciągu roku. Rolnictwo włoskie liczy stale około 1,5 miliona bezrobotnych. Zarobki robotników rolnych — 7-9 tys. lirów miesięcznie — przy minimum egzystencji 4-osobowej rodziny wynoszącym 60 tys. lirów w żadnym wypadku nie wystarczają na utrzymanie rodziny.

Praca chłopstwa włoskiego jest szczególnie ciężka ze względu na wyjątkowo niski stopień technicznego wyposażenia rolnictwa. W południowej części kraju pracuje znikomą ilość traktorów. Podstawowym narzędziem jest tu nadal plug zaprzężony w muła. Częstokroć zamiast plu ga używany jest drewniany drag nabyty wielkimi gwoździami. Jeśli się weźmie przy tym pod uwagę, że sieć nawodnienia w nawiedzonych posuchą rejonach jest słabo rozbudowana, że drobni właściciele ziemi czy też dzierżawca stosuje w minimalnych ilościach nawozy mineralne z powodu ich zbyt wysokiej ceny (od r. 1947 cena siarczanu miedzi wzrosła np. 2,5 raza), to stanie się wówczas zrozumiałe, dlaczego chłop włoski zbiera nędzne plony.

Na pogorszenie się sytuacji chłopstwa wpływa w poważnym stopniu fakt, iż coraz szerzej rozwierają się „nożyce” między

cenami inwentarza rolnego i innych towarów przemysłowych, a cenami produktów rolnych. W porównaniu z 1938 rokiem ceny towarów przemysłowych wzrosły 74-krotnie, a ceny artykułów rolnych — 54-krotnie.

Wyasygnowanie dodatkowych funduszy na rozwój rolnictwa umożliwiłoby rzecz oczywista umocnienie jego bazy technicznej. Jednakże obecnie, w warunkach militarystyki kraju, nie może być nawet o tym mowy. Wręcz przeciwnie — w ciągu ostatnich kilku lat nieustannie obcina się kredyty na rolnictwo.

## CO DAŁA CHŁOPSTWU WŁOSKIEMU „REFORMA ROLNA” DE GASPERIEGO

Jeszcze przed wyborami do parlamentu w 1948 roku, partia chadecka obiecywała chłopom ziemię. Miały to być skonfiskowane u obszarników leżące odłogiem grunty. Ale ta obietnica nie została spełniona. Stojący na straży interesów monopolistów i obszarników rząd de Gasperi’ego nawet nie myślał o przeprowadzeniu prawdziwej reformy rolnej.

Zamiast reformy rolnej, która wywołaby miliony mas chłopskich z nędzy i głodu, rząd de Gasperi’ego podjął w południowych okęgach kraju sze-